

„Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi” (Mt 5, 9).

Obserwatorium utworzone przez trzy włoskie uniwersytety poinformowało ostatnio, że w ciągu jednego roku pojawia się w sieci ponad milion wiadomości pełnych nienawiści. Coraz bardziej brutalne są te wymierzone w cudzoziemców, Żydów, ale przede wszystkim w kobiety.

Oczywiście nie można uogólniać, ale chyba każdy z nas doświadczył w rodzinie, w pracy, w rywalizacji sportowej itd. antagonizmów oraz zachowań kłótliwych czy obraźliwych, które dzielą ludzi i zagrażają społecznemu współżyciu. Na całym świecie obecnie toczy się 56 konfliktów zbrojnych, z największą od czasów II. wojny światowej liczbą ofiar cywilnych.

W tym kontekście słowa Jezusa brzmią dziś bardziej niż kiedykolwiek prawdziwie, prowokująco i dobitnie:

„Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi”.

„Każdy naród, każdy człowiek odczuwa głębokie pragnienie pokoju, zgody, jedności. A jednak mimo wysiłków i dobrej woli, po tysiącach lat wciąż nie jesteśmy zdolni do trwałego i stałego pokoju.

Jezus przyszedł, aby przynieść nam pokój, ale – jak mówił – nie taki, jaki «daje świat»¹, ponieważ pokój Jezusowy to nie tylko brak wojny, kłótni, podziałów, urazów. Jego pokój jest czymś znacznie więcej. Jest on pełnią życia i radości, jest ocaleniem całej osoby, jest wolnością, jest braterstwem w miłości między wszystkimi narodami.”²

Słowo Życia wybrane na ten miesiąc to siódme z błogosławieństw, od których rozpoczyna się Kazanie na Górze (Mt 5, 7). Jezus, który je wszystkie ucieleśnia, zwraca się do swoich uczniów, aby ich pouczyć. Warto zauważyć, że osiem błogosławieństw sformułowano w liczbie mnogiej. Możemy stąd wnioskować, że akcentują one nie tyle postawę czy cnoty indywidualne, lecz wskazują raczej na etykę wspólnotową, która urzeczywistnia się w zbiorowości.

¹ Por. J 14, 27.

² Ch. Lubich, Słowo Życia, Styczeń 2004.

„Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi.”

Kim są ci wprowadzający pokój? „Siódme błogosławieństwo jest najbardziej dynamiczne, wyraźnie praktyczne. Użyto słów podobnych do tych, jakie pojawiają się w pierwszym wersecie Biblii w odniesieniu do stworzenia, wskazujących na inicjatywę i trud. Miłość ze swej natury jest kreatywna, jest zawsze twórcza i szuka pojednania za wszelką cenę. Synami Bożymi nazywani są ci, którzy nauczyli się sztuki pokoju i ją praktykują.”³

„Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi.”

Jak więc żyć tymi słowami?

Przede wszystkim szerząc wszędzie autentyczną miłość. Następnie interweniując, kiedy pokój wokół nas jest zagrożony. Czasami wystarczy z miłością i do końca wysłuchać stron sporu, a znajdzie się rozwiązanie.

A ponadto, nie poddawajmy się, dopóki relacje – często zerwane z błahych powodów – nie zostaną odbudowane. Być może moglibyśmy podjąć – w ramach organizacji, stowarzyszenia lub parafii, do której należymy – konkretne inicjatywy mające na celu uświadamianie wartości pokoju. Na świecie podejmowane są niezliczone inicjatywy – wielkie i małe – które służą tej sprawie: marsze, koncerty, spotkania, podobnie jak sam wolontariat, będący wyrazem hojności, która buduje pokój.

Istnieją również programy edukacji dla pokoju, takie jak *Living Peace*⁴. Jest już ponad 2600 szkół i grup, które uczestniczą w tym projekcie, a ponad dwa miliony dzieci, młodzieży i dorosłych na pięciu kontynentach włącza się w te inicjatywy. Jedną z nich jest – inspirowana kostką miłości Chiary Lubich⁵ – „kostka pokoju”, na której wypisane są hasła pomagające budować pokojowe relacje. Kolejna inicjatywa to rozpowszechniony na całym świecie *Time out*: codziennie o godzinie 12:00 moment zatrzymania się, chwila ciszy, refleksji lub modlitwy o pokój.

Oprac: Augusto Parody Reyes i zespół Słów Życia.

³ Papież Franciszek, Audiencja Generalna. Katecheza o Błogosławieństwach. Środa 15 kwietnia 2020.

⁴ <http://livingpeaceinternational.org>

⁵ Ch. Lubich, *L'arte di amare*, Città Nuova Editrice, Roma 2005.